

Za Redakcją odpowiedzialny
Edward Michałek w Poznaniu.

Administracja, Ekspedycja i Biuro Redakcji, Marcin
No 62.

Dziennik Poznański
wydaje się codziennie z wyjątkiem niedziel i dni
świętych.

Cena ogłoszeń (Inseratów):
wiersza drugiego 1 gr. 5 fen. — Reklamy od
wiersza drugiego 3 gr. (incl. tłumaczenia).

Listy
do redakcji, administracji i ekspedycji winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna

wynosi w Poznaniu 2 tal. 15 gr., w państwie niemieckim 3 tal. 15 gr. 3 fen., w Austrii 6 guldenów, w Francji 15 fr., w Anglii 4 tal. 15 gr., w Szwajcarii 5 tal. 15 gr., w Danii 4 tal. 2 gr., w Włoszech w Szwajcarii i Belgii 4 tal., w Turcji 28 fr., w Ameryce 8 dol.

Przedpłata ogłoszenia

przyjmuje się w ekspedycji: przedpłata przyjmie w monarchii pruskiej oraz w państwach dozwolonych pocztowych niemieckich, w trybach, należących do państwa. W innych krajach zaś tylko za pośrednictwem na których pośrednictwem (zobacz niżej) można także przesyłać ogłoszenia do ekspedycji Dnia. Pozn.

Rekopisma

nadawane Redakcji nie zwracają się i nie zwracają.

Ajencye Dziennika Poznańskiego:

W Krakowie Józef Czech, księgarz i Administracja Dziennika Kraj. — W Lwowie F. H. Richter, księgarz. — W Paryżu przyjmują przedpłatę Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No 16 i pułkownik Raczkański, Rue du Faubourg Poissonnière 38. — W Londynie: księgarnia B. Bender, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — Ajencye do przyjmowania ogłoszeń: Na całą Francję pp. Havas, Lafitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse No. 8. — W Hamburgu, Frankfurtu, M. Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei Haasenstein & Vogler. — W Berlinie: Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstrasse 60, A. Retemeyer, H. Albrecht, Taubenstrasse 34 i Zeidler & Co. internationale Annoncen-Expeditoren. — W Wroclawiu: Priebatsch, Ring. — W Buku: S. Bajonki. — W Gnieźnie: A. Wierzbicki. — W Inowrocławiu: A. Kryszyński, w Krotoszynie: Ludwik Ciemiński, w Obornikach: F. W. Rakowski, w Pleszewie: L. Zboralski.

POZNAŃ, 19 lutego.

Zasób wiadomości politycznych nader szczupły. W Francji ruch stronnictw i szeregowanie się tychże nie ustaje. Dzienniki pełne są wiadomości o tym i wciąż donoszą o usiłowaniu zlania się różnych stronnictw. Skutkiem tego jednak z tych usiłowań dopatrzyć się niepodobna. Obecnie w największym ruchu stronnictwo bonapartystowskie. P. Rouher, naczelnik tego stronnictwa, znalazł już miejsce w zgromadzeniu narodowym. W piątek zaś zeszły był w kościele św. Augustyna na nabożeństwo żałobne za duszę śp. p. Conti. Przy wyjściu z kościoła przeszło 500 osób zgromadzonych tamże powołało go okrzykiem: „niech żyje cesarz, niech żyje Rouher; pośród czego odzywały się głosy: niech żyje Rzeczpospolita; przystąpił jednak do żadnych nieporządków nie przyszło. Na Korsywie miały zająć zaburzenia, przy czem jedna osoba miała być zabita. Porządek został tam już przywrócony. Sąd wojenny, zasiadający w Wersalu, wydał wyrok przeciw mordercom Dominikanów z Arcueil. Pięciu oskarżonych skazanych zostało na śmierć, a siedmiu na deportację.

Organ ks. kanclerza, Norddeutsche Allg. Zeitung w Nr. 41 pisze, że pan Ks. Niegolewski nie wysłał żadnego listu do ks. Bismarcka — i że za pewne pismo ma u siebie w biurku. Jesteśmy w możności dziennik ten zapewnić, że list, o którym mowa, oddany został 21 stycznia na pocztę w Poznaniu, na co posiadamy z pocztą kwit.

W Wiedniu dochodzi nas tylko ta wiadomość, że nowela wyborcza przez wydział konstytucyjny została przyjęta. Przeciwni jej głosowali tylko Polacy. Jutro już prawdopodobnie wniesiona będzie na radę państwa. Tymczasem elaborat, dotyczący sprawy ugodowej z Galicyą, jeszcze w wydziale konstytucyjnym; teraz wydział rzeczy ma zająć się rozbiorem takowego. Nie potrzebujemy objaśniać, że umyślnie elaborat ten zepchnięty został z porządku dziennego, aby dać pierwszeństwo noweli i tym sposobem za owe homeopatyjnie przyznane ustępstwa w elaboracie zmusić Polaków do głosowania za nowelą wyborczą. Plan się nie udał, delegaci galicyjscy, jak to już pisaliśmy, nie dali się schwytwać w tę pułapkę i otwarcie wystąpili z ostrą krytyką przeciw noweli. Mimo to, położenie sprawy ugodowej z Galicyą nie zmienia się — jest ono fatalnem. Jak dziś przynajmniej, nie ma najmniejszego wskazania, aby sprawa ta pomyślnie dla Galicyi załatwiona została.

Natomiast uda się niezawodnie W. Porcie ugoda z prowincją i narodowością, która licząc pięć milionów dusz wielkiego jest znaczenia dla ustalenia ustroju państwa tureckiego. Narodowością ta Bułgarzy. Od dnia 6 lutego panuje pomiędzy nimi radość wielka, gdyż rząd sułtański zezwolił dla załatwienia stanowczego kwesty kościelnej na zwołanie się kongresu kościelnego, do którego deputowani zapewne jeszcze w bieżącym miesiącu wybierani zostaną. Kongres zbierze się może w marcu w Carogrodzie a zadanie jego będzie dwójakie: ustanowienie kościoła narodowego i wybór eksarchy. Jak ważnem będzie jego stanowisko, wypływa z tego, że pod jego nadzorem stać będą wszystkie szkoły ludowe w Bułgarii.

Wiec w Poznaniu.

Donosiliśmy już w ostatnim numerze pisma naszego o zwołaniu do hotelu Saskiego wiecu, aby na nim złożyć: 1) oświadczenie odpijające zarzuty ks. kanclerza przeciw naszej narodowości i naszym narodowym pracom, 2) i uchwałę adres do naszego koła sejmowego, wyrażającą mu naszą ufność. Objawiliśmy już nasze zdanie, iż myśl podobnego oświadczenia i adresu jak nie mniej przygotowującego go zebrania nie zdaje nam się być szczęśliwą. Nasamprzód widzimy w niej naśladowictwo naszych współobywateli niemieckich, dla których wyrok zagłady, ogłoszony nam z ust księcia kanclerza, stał się, nie jakby należało, hasłem oburzenia, iż się w drugiej połowie XIX wieku może znaleźć mąż stanu odsądzający na podstawie i w przeświadczeniu siły pewną narodową społeczność od prawa narodowego bytu, lecz powodem do małego szlachetnego i mało szlachetnego objawu zadowolenia. Adres Niemców poznańskich ma wywołać oświadczenie i adres Polaków poznańskich, — otóż, co naprzód nie usposabia nas korzystnie dla zamierzonego drugiego, chociaż nie będzie naturalnie, jak pierwszy, śpiewał hosanna zapowiadzanemu programowi zgnębania się przemocy nad zbrojną tylko w dobre prawo słabością. — Następnie chybia projektowane oświadczenie zamierzonego celu. Jeśli jest tylko środkiem agitacji politycznej, to ogranicza się na zbyt szczupłych ramach — ażtąd nie może mieć żadnego znaczenia i wagi; mogłoby ją mieć wówczas, gdyby agitacja objęła całe Księstwo i wszędzie przenikła. Jeśli zaś inicjatorowie adresowego pomysłu sądzą, iż akt podobny przekona

istotnie męża stanu, wytaczającego proces naszej historii i naszej społeczności bez powierzchownej nawet znajomości akt tak jednej jak drugiej, pozostają według nas w grubym błędzie. Może tylko być przekonany, kto chce być przekonany. Mamy zaś nader mocny powód wątpić, aby książę Bismarck chciał być przekonany inaczej o naszej historii i o naszej społeczności, jak to kilkakrotnie w sejmach i parlamentach oświadczał. Książę Bismarck wie bardzo dobrze, że ani cała historia nasza nie była „tak serdecznie złą“, ani naród nasz tak wyłącznym produktem „szlacheckiej agitacji“. Każę mu tak mówić jednakże polityka, która w razie zawiązania odmiennego wiatru natchnie mu może jeszcze odeszwe „do szlachetnego narodu polskiego“, jak mu swego czasu podktywała pamiętną odeszwe do „mieszkańców przesławnego królestwa czeskiego“. — Chcieć go przekonywać o błędzie drogą tego rodzaju wystąpienia, jak to, o którym mowa, byłoby pod pewnym względem naiwnością z naszej strony. — Dalej co do adresu, musiałby podobny adres, jeśli ma mieć moralne jakieś znaczenie, pokryć się setkami tysięcy podpisów. Taki rezultat może być osiągnięty jedynie tylko — drogą szeroko rozwiniętej agitacji a we wszystkich zakątkach kraju naszego odbywających się zgromadzeń ludowych. Czyż inicjatorowie pomysłu adresowego są istotnie przekonani, że wszędzie podobne zebrania dadzą się zorganizować i przeprowadzić? Wielce się mylą, jeśli w to wierzą. Naturalnym wynikiem przeciw takiej agitacji i takich zgromadzeń będzie, iż wydadzą owoc słaby i skarlowiący, będący włością swą argumentem raczej przeciw nam niż za nami. Przytem adres do posłów naszych, mimo to, iż wysoce cenimy ich zasługi, w tym razie uważamy za zbyteczny, raz że dawałby pozor, iż ma dopiero uprawniać niejako ich na sejmie stanowisko wówczas, kiedy wybory przez wszystkie stany dokonane, dostatecznie ich jako reprezentantów wszystkich stanów legitymują a legitymacji tej żadne twierdzenia księcia kanclerza zniszczyć ani osłabić nie potrafią; wreszcie, wedle nas, broniąc narodowości naszej, pełnią tylko swój obowiązek, w jakim razie zwłaszcza w obec mowy ks. kanclerza adres jest niewłaściwym.

Otóż to, dla czego pomysł adresu i mającego się nim zająć zgromadzenia nie przemawia do naszego przekonania i dla czego w zasadzie jesteśmy mu przeciwni. Najlepszą odpowiedzią na głoszone nam przez ks. kanclerza wyroki śmierci niechaj będą czyny naszego życia, które go po upływie pewnego czasu przekonają, iż chęć zagłady życia narodowego za pomocą sztucznie czy gwałtownie przekształcających środków jest mrzonką mylącą się fantazji, robotą Syzyfa, skazanego na niewdzięczny trud popychania wечно staczającego się napowrót kamienia. Zagrożeń i dotknięci wszyscy razem bez różnicy przekonań, odcieni i stronnictw dla tego, że jesteśmy Polakami, łączmy się wszyscy razem w dzieło obrony narodowego żywota. Rzućmy na bok waśnie i zatargi wewnętrzne, pochowajmy ową przeszłość domowej wojny dla miłości wspólnego dobra, zbudujmy życie narodowe drogą prac organicznych i instytucyj, jakie posiadamy, trwały przybytek, a złość ludzka nie zwycięży nas, nieprzyjaciela zaś nasi zawstydzą się swego dzieła bezowocnego, bo nie opłaciło się naszą zagubą, nie moralnego, bo chcącego zniszczyć twór boski, jakim jest życie każdego świadomego siebie narodu. Pracujmy, budujmy a sypny tamy i groble przeciw zagrażającemu zalewowi a z pewnością go wstrzymamy; wiecniem takim, jaki obecnie proponowano, z pewnością nie dokażemy tego.

Wiadomości urzędowe.

NPan raczył fizykowi powiatowemu, radcy zdrowia dr. Hofmann w Steinfurt nadać tytuł radcy zdrowia.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Z Pleszewskiego, 14 lutego.

(Dokończenie.)

Na zeszłorocznem walnem zebraniu Centralnego Towarzystwa gospodarczego w W. Księstwie Pozn. na wniosek p. M. Łyskowskiego, poparty mianowicie przez

p. dr. Au, polecono Zarządowi Centralnego Towarzystwa, „ażeby celem uorganizowania i poparcia wszelkich prac ekonomiczno-społecznych, mających styczność z oświatą i dobrobytem klasy rolniczej, mianowicie też włościańskiej, przybrał stałego, ile możności płatnego pomocnika.“ Jak się z sprawozdań czynności Zarządu Centralnego Towarzystwa gosp. ogłaszanych w „Ziemianinie“, wykazuje, rozumie Zarząd, zgodnie z uzasadnieniem p. M. Łyskowskiego wniosku przez siebie postanowionego, że w uchwale W. Zebrania chodzi głównie o podniesienie oświaty i dobrobytu włościan i uznał do przeprowadzenia tejże uchwały konieczną pomoc „nauczyciela pielgrzymującego“, który stojąc pod ścisłą kontrolą Zarządu pracowałby nad podniesieniem oświaty i dobrobytu pomiędzy ludnością wiejską przez kółka czyli stowarzyszenia rolnicze, spółki, kasy oszczędności, zabezpieczenia od ognia, gradu itp. instytucyje z podniesieniem rolnictwa, oświaty i dobrobytu styczność mające. Ze takowego do tej pory nie ustanowiono, był przyczyna brak potrzebnych funduszy, zwłaszcza, że niektóre Towarzystwa filialne, jak gostyńskie, krotoszyńskie, wągrowieckie oświadczyły się przeciw zaprowadzeniu nauczyciela wędrownego, częścią dla braku funduszy, częścią dla innych powodów, a Towarzystwo poznańsko-samotulskie popiera w zamian wprowadzenie płatnego urzędu jeneralnego sekretarza. Jakkolwiek nie wiemy, jakiby miały być atrybucyje tego urzędnika i jaki stosunek do Zarządu Centralnego Towarzystwa i Towarzystw filialnych, czy jako naczelnika biura centralnego, kolidującego z urzędem prezesa i dotychczasowego sekretarza Centralnego Towarzystwa, czy jako płatnego kuratora wszystkich Towarzystw filialnych: — wątpimy jednak, aby mógł zrównoważyć korzyści płynące z ustanowienia pielgrzymującego nauczyciela, zawodowi swemu wyłączając oddanego, a fundusze na wprowadzenie obu tych urzędów tym mniejby pozwałały, skoro ze względu na takowe urząd pielgrzymującego nauczyciela na trudności napotkał. — Tymczasem Zarząd Centralnego Towarzystwa zawezwał Towarzystwa rolnicze Prus Zachodnich na ręce prezesa tychże, p. Edwarda Donimirskiego, aby ze wspólnych funduszy ustanowił nauczyciela pielgrzymującego w spólnego dla W. Ks. Poznańskiego i Prus Zachodnich — i sprawa ta położona została na porządku dziennym Walnego Zebrania Centralnego Towarzystwa gospodarczego W. Ks. Poznańskiego i Sejmiku gospodarczego dla Prus Zachodnich, mających się odbyć w bieżącym miesiącu.

Zauważyć musimy, że publicystyka nasza nie przyszła w tym tak ważnym przedmiocie bynajmniej w pomoc Zarządowi centralnego Towarzystwa i sprawa ta nie zupełnie może jasno przedstawić się tym Towarzystwom rolniczo-filialnym, które się przeciw niej oświadczyły, a powtóre, że i Zarząd Centralnego Towarzystwa nie zupełnie ściśle uwzględnił właściwy cel i charakter proponowanej instytucji pielgrzymującego nauczyciela, nie określając, że on ma być nauczycielem ekonomii czyli gospodarstwa rolniczego, gdyż ściśle nazwy pojąsniąg częstokroć lepiej sam przedmiot niż długie definicje i objaśnienia.

Przeszła zatem ta sprawa na listę naszych zadań ekonomiczno-społecznych b. r. i spotyka się z pracami, jakimi zaznaczyć mamy dzieło odrodzenia się naszego i upamiętania w bolesną rocznicę naszego upadku. Dowodzić jeszcze szerzej, że instytucja wędrownego nauczyciela ekonomii albo gospodarstwa rolniczego jest dla W. Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich sprawą konieczną a nawet nagłą — zbyteczna — w obec uznania jej korzyści i potrzeby przez walne zebranie szanownych i światłych reprezentantów rolnictwa W. Księstwa Poznańskiego r. z. i Zarząd Centralnego Towarzystwa, tudzież w obec równocześnie uznanej potrzeby tej instytucji przez niemieckie Towarzystwa rolnicze W. Księstwa Poznańskiego. Oczekują jej powiaty, w których jak n. p. w Odolanowskim, mimo przygotowanej podstawy nie ma komu zająć się zawiązaniem kółek rolniczych włościańskich; oczekuje jej lud polski zaniedbanych okolic Prus Zachodnich, gdzie, jak świadczy sprawozdanie ostatnich wieców zachodnio-pruskich (Dziennik Poznański nr. 21), „byłoby z czego co skleić na korzyść naszą narodową i większą materialną naszego polskiego ludu, byle się chciało komu stanąć do pracy i ośmielić, zagrać, połącząc w kupie trzymać braci“; oczekuje jej wielowiekowa moralna, fizyczna i materialna nędza ludu naszego!

Nie pomówi nas nikt o przesadę, kto bliżej zbada korzyści z tej instytucji wynikające, gdy powiemy, że obok innych prac około oświaty ludu przez tę instytucję spłacinimy może najsukuteczniej dług, jaki winimy zaniedbaniej przeszłości, i obowiązek, jaki mamy dla przyszłości ludu naszego; rozwijamy snadnie wiele społecznych kwestyj, które nam utrudniają pochod na drodze odrodzenia się naszego — i znajdziemy środek działania przeciw wielu chorobliwym objawom między ludem naszym, że tu wymienimy wychodźstwo do Ameryki.

Nieskończenie wiele jest rzeczy, „około których człowiek chodzi i nie poznaje ich, patrzy się na nie i nie widzi; biedzi się pracą długą i zachodem, chociaż są środki, któremi by tego samego celu daleko prędzej dosięgnął.

Mnóstwo odkryć wiedzy ludzkiej, mnóstwo wynalazków uwzględniających praktyczną stronę życia codziennego zakrytych i jakby wzbudzonych jest przed oczami ludu. Dla czegoż go przez praktyczną naukę z niemi nie zapoznać, ażeby zholdowawszy sobie całkowicie ziemię, przyrodę, nauczył się tem większe z niej dla siebie ciągnąć zyski, ażeby sobie jej posiadanie przez umiejętną pracę zapewnić a tem samem

tem silniej przywiązać się do życia, do swej ojcowizny, kraju i narodu?... Gdzie wpływ słowa pisanego był dotąd albo żaden albo zbyt powolny, gdzie wpływ i przystęp pana, dziedzica, przy najlepszych chęciach dla jakichś wewnętrznych powikłań, lub innych zewnętrznych okoliczności był tamowany lub osłabiony, tam może cuda sprawić sympatyczne i rozumne słowo obcego, całem sercem zawodowi swemu oddanego nauczyciela!

Strona finansowa nie powinna bynajmniej Towarzystw rolniczych od tego przedsięwzięcia odstraszać, bo uposażenie stałego pielgrzymującego nauczyciela wspólnie w początkach dla W. Ks. Poznańskiego i Prus Zachodnich, nie może, choćby ogółem, jak obliczają, rocznie 1500 tal. wynieść, zbytecznie na budżecie kilku-nastu Towarzystw rolniczych zaciążyć; zresztą na razie można się obejść bez stałego nauczyciela a tylko czasowo, w okolicie najwięcej zaniedbane, wysłać w tym charakterze choćby może fachowo mniej wykształconego, byle do ludu przemawiać umiejącego kierownika na sposób, jak np. przewodniczyli szanowny Majster od Przyjaciela Ludu w r. z. wiecniem zachodnio-pruskim.

Kończąc przestrzegamy przed zbytnią powolnością w tej sprawie, jak w ogóle w sprawie oświaty ludu; słowy p. M. Łyskowskiego, wyrzeczonymi na zeszłorocznem walnem zebraniu Centr. Tow. Gospodarczego przy sposobności uzasadnienia wyżej przytoczonego wniosku — „bo w ludzie cała nadzieja przyszłości, podczas gdy niewiadomo, ile z czasem utrzyma się z sił naszych, reprezentowanych przez klasę zamożniejszą; długo radzono nad uwłaszczeniem, aż inni za nas dokonali go musieli, a jeżeli długo jeszcze pozostaniemy przy tradycjach lenistwa i manifestowania do-brych chęci, tak samo się stanie z uwłaszczeniem moralnem i intelektualnem ludu naszego“ — a bacząc na równocześnie krzątanie się poznańskich Niemców o-koło instytucji wędrownego nauczyciela ekonomicznego, patrząc, aby nas nie ubiegli i nie wyszkalili jej między ludem naszym na swoją korzyść w celach germanizacyjnych!...

Przeznacząc artykuł ten do Dziennika Poznańskiego, mieliśmy przedewszystkiem na myśli część Polski pod zaborem pruskim. Jeśli atoli tutaj instytucja wędrownych nauczycieli ekonomicznych jest tak wielce na czasie, o ileż więcej potrzebną i konieczną jest w Galicyi, nie tylko ze względu na lud wiejski, ale i na właścicieli większych posiadłości, którym w znacznej części zupełnie są obce zasady lepszego gospodarstwa i grozi w pierwszej linii widmo wywłaszczenia. Wprawdzie w projekcie obchodu stuletniej rocznicy rozbioru Polski, podanym przez Dziennik Polski (Dziennik Poznański Nr. 296 r. z.) widzimy między innemi poruszoną myśl zaprowadzenia kosztownych funduszy składkowych „wędrownych lektorów, którzyby mieli odczytywać zgromadzonym wieśniakom: ewangelia (?), historia biblijna, powiastki moralne, ustępy z historii powszecznej i polskiej, opisy podróży itp.“ — ale o ileż ta instytucja, wkraczająca zresztą w zakres sług religij, nie domaga w obec instytucji pielgrzymujących nauczycieli ekonomicznych, mających krzewić między ludem pojęcia racjonalnego gospodarstwa, pouczać go o użytku różnych ulepszonych narzędzi i postępowych maszyn rolniczych, o korzyściach poprawnego inwentarza bydłowego, o sposobach zyskania każdej piędzi drogiej spuścizny ojców, zbijając wiekowe przesady i błędy ekonomiczne, podając sposoby ułatwiające korzystniejsze zbycie produktów i usamowolnienie rolnika od soki jego żywotne sącego kredytu żydowskiego?!

Tak krakowskie jak lwowskie zatem dzienniki zechcą zamieścić niniejszy artykuł, bądź w całości bądź w wyciągach, aby ta tak ważna sprawa równocześnie wśród bież. roku w obu dzielnicach Polski mogła być rozważoną i włączoną pomiędzy dzieła, mające upamiętnić naszą wielką niedolę i prace około odrodzenia się naszego.

Lwów, 15 lutego.

(Mowa ks. Bismarcka. — Siła nasza tylko w ludzie. — Rozmowa stanu centralistki wiedeńskiej. — Filia domu Potocki, Kwilecki i Spółka. — Sprawa teatru lwowskiego.)
(T) Nie wiem, o co się tak dziennikarze na księcia kanclerza gniewają. Powiedział on wprawdzie w sławnej swej mowie z właściwą sobie otwartością, że nie mamy prawa istnieć, że nie powinniśmy istnieć, że nie będziemy istnieć i że on nam tę łaskę wyrzuci, iż nas polknie. Ależ mój Boże! czyż mój większą dla ks. Bismarcka palamy miłością? Czyż zresztą to najnowsze wystąpienie ks. kanclerza nie świadczy bardzo korzystnie o nas? Wszakże to nie tak dawno dowodził ten sam mówca, że Polaków właściwie nie ma na świecie, a dziś przyznaje, że nas coraz więcej przybywa? — W stuletnią rocznicę pierwszego rozbioru Polski, po stuletnich wysileniach wszelkiego rodzaju wytepienia nas takie publicznie i z takich ust dane nam świadectwo to powód do szczerzej radości, do wdzięczności dla p. kanclerza a nie do gniewów! Tak jest, na ks. kanclerz słuszność, co raz więcej przybywa Polaków, i jeżeli wytrwamy na drodze, na którą wstąpiliśmy w czasach ostatnich, jeżeli szczerze zajmujemy się ludem naszym, jeżeli gorąco a z miłością dla niego pracować będziemy, nad podniesieniem go tak pod względem moralnym jak materialnym, i jeżeli, co także jest ważnem, bardzo, będziemy w tej pracy od czasu do czasu w sposób przez ks. kanclerza świeżo co użyty, zachęcani, oto doczekamy się jeszcze większego od twórcy nowego języka dyplomatycznego komplementu.
W obec tych wynurzeń p. kanclerza Niemiec zdawałoby się, że między stanem, kierującą losami Austrii, skorzystają ze sposobności i starają się być ujad

TRAUGOTT BERNDT,
nadworny fabrykant instrumentów Jego królewskiej Mości

Jej król. wysok. książniczki Maryanny Niderlandzkiej we Wrocławiu, przy Rynku No. 8, w **Kurfürstach** poleca swój bogaty skład w

Koncertowe, Krótkie fortepiany i Pianina
o szczególnie dobrych szlachetnych tonach, szczególnie przyjemnej grze, eleganckiej ozdobie i **daje gwarancję przez całe swe życie, że wszystkie instrumenta wyrabia we własnej fabryce.** (831)

NOWOŚCI!!

W tej chwili odbieramy z najznaczącej w Europie fabryki kryształów „Compagnie de Cristalleries de Baccarat” w Francji, nową przesyłkę; mianowicie poleć możemy w najświeższych formach (838)

wazy, świeczniki, przybory do gotowania, kompletne zastawy szklane, różne gatunki kieliszków, szklanki do herbaty, wody, piwa i wina, ampulki gładkie i szlifowane itd. itd.

Szklano znanej czystości i trwałości przy nader przystępnych cenach.

W. Kiliński i Sp.

Magazyn porcelany, szkła, fajansów, szklarnia.

Aukcja.

We wtorek 20. b. m. przed południem od 9 godziny rano aż po południu do 3 godz., sprzedawać będą na Wrocławskiej ulicy No. 3 różne towary galanteryjne, lokcio-we, skórzane, stalowe, potrzeby do polowania, repozytoria etc. za natychmiastową zapłatą, przez licytację.

DRANGE

(836)

komisarz aukcyjny.

WIZYKATORYE

zwane Albespeyres.

Przyjęte do szpitala francuskich cywilnych i wojskowych z rozkazu rady zdrow a publi cznego, jak również w armjach tureckiej i amerykańskiej. Wizykatory te, które noszą podpis Albespeyres na etykiecie zielonej, działają w sześć lub ośm godzin najdłużej. Papier Albespeyres, od lat 50 zalecany przez najznakomitszych lekarzy, utrzymuje ropienie, obfite i regularne. Każdy arkusz papieru opatrzony jest nazwiskiem Albespeyres. W Paryżu na przedmieściu St. Denis No. 78 i w głównych aptekach za granicą, gdzie dostanie KAPSULEK RAQUIN z BALSAMEM KOPAHU, w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. (1828)

Sprzedaz drzewa.

W lesie Dominium Czeszowa mają być więcej dającym za gotówkę sprzedane:

18 buków	o	7,40	metrach kubicznych
162 dębów	„	169,87	„
182 jesionów	„	138,50	„
98 klonów	„	64,82	„
17 brzoź	„	5,89	„
20 olszyn	„	14,73	„
36 lip	„	24,71	„
119 sosien	„	21,22	„

40 okrągłych dragów dębowych, jesionowych, klonowych i kilka kłoców dębowych, drzewa użytkowego

w czwartek 22 lutego

o 9 godzinie przed południem w gościnu w Czeszewie.

Urząd leśny.

Czeszewo pod Miłosławiem d. 13 lutego 1872.

KSIĄŻĘCY URZĄD LEŚNY

KRAUSE.

(791)

Nieprana wełna

kupuje i w roku także bieżącym i prosi oferty z próbnymi (833)

M. Pinn.

Zielona Góra (Griiberg) w Śląsku.

16 lat powołenia we Francji; 27 medali.



Mastix czyli Kit p. Lhomme - Lefort.

Jedyny, jaki przyjęty został na wystawie powszechnej w 1867 r., uznany za najlepszy przez wszystkich ogrodników we Francji, do szczepienia drzew na zimno i do zagajania ran na drzewach i na wszelkich krzewach.

Do zastosowania go dostateczny jest nóż lub topak. Fabryka rue de Paris, Nr. 162. Belleville. Paris, w Krakowie w aptece pana Tranezyńskiego, we Lwowie w aptece p. Mikolasa, w Brodach w aptece p. Kullaka, w Poznaniu w aptece Dra Mankiewicza. (632)

CHOROBY DZIECI.

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT et C. aptekarzy w PARYŻU

Skuteczniejszy środek od tranu wielorybiego. Tran rybi winien swe własności lecznicze obecności jodu, który się w nim znajduje, na nieszczeście wiele osób nie może znieść tranu wielorybiego. Syrop chrzanowy z jodem nie ma tych niedogodności i zastępuje wybornie tran rybi. Rzeżucha, która wchodzi w skład jego, zawiera jod w stanie naturalnym, który zostaje w połączeniu z sokiem wyłącznie krew oczyszczającym i siarczany z roślin anti-skorbutycznych jak chrzan i marchew. (300)

Przepisywany on jest przez wszystkich lekarzy paryżskich, kiedy idzie o wyleczenie limfatyzmu, skrofuiów, krzywienia się kości pacierzów, bladaczki, rozmiękłości ciała, narzmiienia gruczołów, wyrzutów i strupów na głowie i obliczu, tak częstych u dzieci młodych i znanych powszechnie pod nazwiskiem zółtów. Nieoceniony jest w pierwszych początkach suchot, pobudza apetyt, ułatwia trawienie i skutkuje tak dobrze na dzieciach jak na osobach dorosłych.

Dostać można w Warszawie w składach materiałów aptecznych pp. Mrozowskiego, Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa; w Poznaniu w aptekach Dra Mankiewicza i Elsnera. (299)

ŚRODEK

od razu uśmierający migrenę, ból głowy gwałtowny i nerwalgicę, biegunki i rżnięcie w żołądku,

ZWANY

GUARANA

PP. GRIMAULT et C. aptekarzy w PARYŻU

Jeden proszek rozpuszczony w liźce wody ocukrzanej i zażyty, dostatecznym jest do uśmierzenia natychmiast najgwałtowniejszego bólu głowy i migreny i do wyleczenia rżnięcia żołądka i biegunki. Sprzedaje się w pudełkach zawierających dwanaście proszków.

Dla uniknięcia fałszerstwa, żądać należy, aby każdy proszek był opatrzony podpisem Grimault et Cmp.

Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa, w Poznaniu w aptekach Dr. Mankiewicza i Elsnera. (299)

Kurs papierów na giełdzie.

Berlin, dnia 17 lutego 1872.

Akcyje zakładowe kolei żelaznych.		Krajowe obligacye pierwotne.		Górnoszl. starog.-pozn.		Niemieckie papiery.		Aust. losy z 1858		Stowarzysz. dyskont.	
Akwizgr.-mastrych.	4	Akwizgr.-mastr. I emis.	4 1/2	dito II emis.	4 1/2	Półn.-niem. poz. zwiaz.	5	dito losy z 1864	5	Hamburg. bank handl.	5
Berlińsko-zgorzelicka	4	dito II emis.	5	dito III emis.	4 1/2	Dobrow. poz. państw.	4 1/2	Rosjsk. polsk. oblig. skob.	4	Gotajski bank kredyt.	5
Berl.-poczd.-magdb.	4	dito III emis.	5	Wsch.-prus. kol. połudn.	5	Pozyczka państw. z r. 1859	5	Pols. listy zast. III em.	4	Hoski bank	4
Berlińsko-szczecińska	4	Berlińsko-zgorzelicka	5	dito litera B.	5	Oblięgi długu państwa	3 1/2	dito nowe	5	Włosko-niemiecki bank	6
Czeska kolej zachodn.	5	Berl.-poczd.-magdeb.	5	101 1/2 pl.	101 1/2 pl.	Prem. poz. państw. z 1855	3 1/2	Ameryk. pożycz. 1882	5	Królewiecki bank pryw.	4
Halls.-zórav.-gubeńsk.	4	lit. A i B.	4	101 1/2 pl.	101 1/2 pl.	Liŝty zastawn. prusk.	3 1/2	dito 1886	5	Królewiecki bank stow.	5
Kolęj po prawym brze-	5	lit. C.	5	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	dito	4	dito	5	Kwileckiego i Sp. bank	5
gę Odry	5	Koloń.-mind. I emis.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	dito	4	Bukar. losy 20-frank.	—	Magdeb. stow. bankowe	4
Marchijsko-poznańska	4	dito II dito	5	102 1/2 pl.	102 1/2 pl.	dito	4	Rumuńska pożyczka	8	Magdeb. stow. mekler.	4
Dolnocnoszlaz.-march.	4	dito III dito	4	92 1/2 pl.	92 1/2 pl.	dito	4	Rum. oblig. kol. żel.	7 1/2	Magdeb. bank pryw.	4
Górnoszlaz. kol. lit. A.C.	3 1/2	Berlińsko-zgorzelicka	5	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	Pomorskie listy zastaw.	3 1/2	5 88 1/2 pl.	5	Meinigski bank kredyt.	4
dito lit. B.	3 1/2	Berl.-poczd.-magdeb.	5	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	dito	4	Włoska renta	5	Austrack. zakład kred.	5
Wschodniopruska kol.	4	lit. A i B.	4	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	Poznańskie (nowe)	4	Pożycz. turecka z r. 1865	5	Austr.-niemiecki bank	5
południowa	4	lit. C.	5	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	Szląskie	3 1/2	dito z r. 1869	5	Wschodnio-niem. bank	4
Nadrenska	4	Koloń.-mind. I emis.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	dito lit. A.	4	—	—	Pomors. bank ryc.	4
dito lit. B.	4	dito II dito	5	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	dito nowe	4	—	—	Poznańs. bank prowinc.	4
Starogardzko-poznańs.	4 1/2	dito III dito	4	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	Zachodnio-pruskie	3 1/2	Pow. bank depozyt.	5	Pruski bank akcyjny	4
Brzesko-kijowska	5	dito IV dito	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	dito	5	Berlińs. stowarz. handl.	4	Pruski bank akc. centr.	5
Bziesko-grajewska	5	dito V dito	5	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	dito	4	156 żąd.	156	Prowinc. stow. dyskont.	4
Galicyjska Ludwika	5	Marchijsko-poznańska	4	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	dito II serya	5	—	—	Szląskie stowarz. bank	4
Austr.-franc. kolęj pań.	5	Magdeb.-halbersztacka	4	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	dito	4	—	—	Szczeciń. bank stowarz.	4
—	—	dito z r. 1865	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	dito	4	—	—	—	—
—	—	dito z r. 1870	5	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	Liŝty rent. pomorskie	4	—	—	—	—
—	—	Górnoszlazka litera A.	4	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	dito poznańskie	4	—	—	—	—
—	—	dito litera B.	3 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	dito pruskie	4	—	—	—	—
—	—	dito litera C.	4	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	dito szląskie	4	—	—	—	—
—	—	dito litera D.	4	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera E.	3 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera F.	4	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera G.	4	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera H.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera I.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera J.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera K.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera L.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera M.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera N.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera O.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera P.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera Q.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera R.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera S.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera T.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera U.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera V.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera W.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera X.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera Y.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—
—	—	dito litera Z.	4 1/2	99 1/2 pl.	99 1/2 pl.	—	—	—	—	—	—

Arbres Fruitiors.

En espèces de ler choix, pour les plantations du printemps, tels que Pêchers, Abricotiers, Poiriers, Pommiers, Pruniers, Cerisier, pour pyramide, espalier, cordons etc. Grosseilliers, Vignes, etc. etc. plants d'Asperges, Rosiers, Arbres et arbustes pour parcs et jardins anglais etc. Prix courant gratis. (845)

Denizot,

Pépinieriste arboriculteur à Gorczyn per Posen.

Precz ze siwizną.

MELANOGENE.

Wyborna tynktura do włosów, przygotowana przez Pana Diqueumarre w Paryżu. W jednej chwili zmienia siwa włosy na głowie i na brodzie i nadaje im kolor naturalny jaki się podoba bez żadnego niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą od wszelkich tego rodzaju preparatów.

Skład w Poznaniu w aptece Dra. Mankiewicza; w Krakowie p. Tranezyńskiego; we Lwowie w aptece p. Mikolasa; w Brodach w aptece p. Kullaka; w Warszawie w zakładzie fryzjersko-perukarskim p. Pohoreckiego. (3978)

Jasno zielone szkło taflowe do inspektów poleca tania handel szkieł taflowych i szklarnia

Roberta Pick Szeroka ulica 18.

Osiadliłem się w Janówcu
Olszewski
architekt.

Subjekt wyuczonego w handlu win poszukuje od 1 kwietnia r. b. (814)

J. Freudenreich jun.

161 Frankfurtska loterya.

Początek ciągnięcia 5 kl. 28 b. m. 6 „ 23 marca
aż do 17 kwietnia z głównymi wygranymi fl. 200.000. 100.000. 50.000. 25.000. 20.000. 15.000 itd. Najniższa wygrana wynosi 100 fl. (801)

Losy do obydwóch ciągnięć sprzedaje i rozsyła pod ug. urzędowego regulaminu

51 tal. 13sg. 25 tal. 22sg. 12 tal. 26sg. los udz.

6 1/2 tal. 3 1/2 tal. 1 1/2 tal. 25 sgr.

Każdy grający odbierze po skonczonym ciągnięciu, bezpłatnie urzędową listę wygranych.

Wygrane wypłaca natychmiast niżej podpisany.

J. Juliusberger, Wrocław.

Biuro loteryjne Rossmarkt No. 9. Isze piętro.

Choroby kobiece

upławy (katar) choroby macicy i jajecznika, nerwowe swierzbienie, kory migrena, blednica, choroby menstruacyjne i nieplodność jako też onania leczą się nawet w przypadkach zadawionych wedle długoletniego i skutecznego doświadczenia predko i pewno. Zamiejsco listownie. (589)

Lekarz specjalny **Dr. Senff,**

Berlin, Jägerstr. 13.

król. lekarz sztabowy, kawaler etc.

W czwartek dnia 29 lutego 1872.

rozpoczyna się **sprzedaż**

tryków z tutejszej

owczarni

zarodowej

Rambouilletów

po oznaczonych starych cenach.

Buchaje rasy Shorthorn i

holenderskiej jako też kier-

nozy rasy Yorkshire sprzedają

się każdego czasu. Cenniki tryków przesyłają się za życzeniem. (241)

Na zamówienia stoją gotowe furmanki w Białosłiviu.

Najbliższa stacya pocztowa Wysoka 1/2 mili, kolejowa Białosłivie 1/2 mili.

Dom. Czajeze, 15 stycznia 1872.

RITTHAUSEN.

Kucharz samotny zdobremi za-

wiednich domów, dobry w swym fachu

poszukuje odpowiedniego miejsca, od

10 lipca za granicą w Polsce w Ga-

licy Księstwie albo w Hotelu uprasza f.

A. B. poste restante w Srodzie. (834)

Świeży zapas galicyjskich i włoskich

steei na ryby

różnej wielkości i mocy poleca po jak naj-

tańszych cenach. (843)